

Środa 03.06.2020r.

Grupa Skrzaty

Temat: Wakacje na Wybrzeżu

Dzień dobry! Moje kochane dzieci, dziś przechodzimy do następnego tematu jakim są...
W A K A C J E !!!!

Temat wszystkim znany i bardzo lubiany przez dzieci :)

Na początek posłuchajcie piosenki:

<https://www.youtube.com/watch?v=By6dA9peBi4>

O czym była piosenka?

Gdzie dzieci z piosenki wybrały się na wakacje?

Gdzie możemy spędzać wakacje?

Jaka była ta piosenka? Wesoła czy smutna?

Teraz poruszaj się trochę :D

- Zabawa ruchowa z elementem skoku – Przeskakujemy morskie fale.

Wykonuj skoki obunóż do przodu – naśladuj przeskakiwanie fal.

- Zabawa ruchowa z elementem czworakowania – Szukamy muszelek.

Naśladuj chodzenie na czworakach po wodzie, szukanie muszelek; co pewien czas wykonaj klęk prosty i wyciągaj otwarte dłonie przed siebie – pokazuj zbierane muszelki.

- Ćwiczenia tułowia – Puszczamy kaczki.

Wykonuj przysiad, naśladuj podnoszenie kamienia i puszczenie kaczek na wodzie; rzuty wykonuj raz jedną, raz drugą ręką.

- Zabawa ruchowa z elementem równowagi – Sprawdzamy temperaturę wody.

Stań w lekkim rozkroku. Uderzaj palcami stopy przed sobą i szybko kładź stopy, aby dotykały podłogi. Ćwiczenie wykonuj raz jedną, raz drugą nogą.

Zmęczeni?? To teraz wygodnie usiądźcie i posłuchajcie opowiadania:

Od samego rana tata, Olek i Ada planowali podróż wakacyjną. Zapomnieli o porannym myciu, a nawet o przebraniu się z piżam. Gdyby nie mama, zapomnieliby też o śniadaniu. Szczęśliwie mama przypomniała im o wszystkim. Kiedy byli już umyć, przebrani i najedzeni, wyjęła z szafy wielki globus i postawiła go na podłodze.

– Teraz możecie podróżować palcem po całym świecie.

– Super! – ucieszył się Olek. Bez namysłu zakręcił globusem. Fruuu! Gdyby kula ziemską obracała się tak szybko, wszyscy dostaliby kręćka jakiegoś lub co najmniej zadyszki. Przed oczami Olka, Ady i taty mknęły kontynenty: Ameryka Północna i Ameryka Południowa, Afryka, Europa i zaraz Azja i Australia.

– Tu jedziemy! – Palec Olka zatrzymał rozpędzony świat namalowany na globusie. – Australia, Sydney. Niezłe miejsce. Będzie fajnie. W Australii są kangury i koale.

– W Sydney chciałbym zobaczyć gmach filharmonii – wtrącił tata.

– A będzie tam gmach naszego przedszkola? – spytała Ada.

Olek spojrzał na siostrę z politowaniem. Przecież nikt nie podróżuje do przedszkola, które jest kilka metrów od domu. Zakręcił drugi raz. Jego palec wskazał państwo leżące w Ameryce Południowej.

– Brazylia. Dobry wybór – pochwalił tata. – Są tam wspaniałe plaże. Chętnie poleżałbym sobie – przeciagnął się leniwie.

– Może i ja zaproponuję podróż? – mama zajrzała do salonu. – Chciałabym pojechać z wami do Indii. Zawsze interesowała mnie Azja i jej kultura. Chociaż Afryka też jest ciekawa.

– No pewnie! Jedziemy do Kenii! Do parku z dzikimi zwierzętami. Zobaczymy słonie i żyrafy!

– zawołał Olek ożywiony wizją spotkania dzikiego słonia, a może i lwa.

– A będzie tam nasz park? – nieśmiało spytała Ada.

Wszyscy spojrzeli na nią jak na przybysza z kosmosu.

– Nasz park będzie czekał na ciebie w Polsce. Teraz ja wybieram – powiedział tata. Energicznie zakręcił globusem. Niebieski kolor oceanów i mórz zmieszał się z zielonym, żółtym i brązowym – kolorami kontynentów. Adzie aż zakręciło się w głowie. Świat na globusie obracał się zbyt szybko. Co będzie, jeżeli palec taty trafi na głęboki ocean? Nie chciałyby spędzić wakacji na oceanie. Tam już z pewnością nie ma znajomego parku ni przedszkola ani placu zabaw z dużą okrągłą piaskownicą.

– Stany Zjednoczone. Waszyngton – zakomunikował tata.

– Jest tam plac zabaw? – spytała Ada.

– Naszego nie ma, są inne. Jest za to Biały Dom i...

– Ale naszego domu tam nie ma – przerwała tacie Ada.

– Ja nie mogę! Chcesz jechać na wakacje czy nie? – zniecierpliwił się Olek.

– Chcę. Tylko nie tak daleko – bąknęła Ada.

– To gdzie? Wybieraj – podsunął jej globus.

Ada zamknęła oczy. „Niech los zdecyduje” – pomyślała i dotknęła palcem globusa.

– Tu!

Cała rodzina wbiła wzrok w miejsce, które wskazał palec Ady. Mama i tata pierwsi gruchnęli śmiechem.

– Europa, Polska, Warszawa – podsumował Olek.

Ada westchnęła z ulgą. Jak to dobrze, że zdała się na los szczęścia. W Warszawie jest jej przedszkole i dom, i park, i znajomy plac zabaw. No i tuż pod Warszawą mieszkają ukochani dziadkowie. Co ważne, ich dom stoi w pobliżu lasu.

– Pojedziemy do babci i dziadka. Tam są bociany, dzięcioły, kukułki, żabki, biedronki, ślimaki, pszczoły – zachwalała Ada.

– Mrówki, komary i muchy – dorzucił ponuro Olek. Ale już po chwili śmiał się jak tata i mama. Nawet napad komarów nie odstraszyłby ani jego, ani Ady od podróży do dziadków. Podpatrywanie ptaków w towarzystwie dziadka, który zna setki ciekawostek o zwierzętach, to był najlepszy z wakacyjnych planów.

• *Rozmowa na temat opowiadania.*

– *Co Olek, Ada i tata planowali z samego rana?*

– *Dzięki czemu mogli podróżować palcem po całym świecie?*

– *Jakie kontynenty były widoczne na globusie?*

– *Co wskazywał palec Olka?*

– *Co wskazywał palec taty?*

– *Gdzie chciała pojechać mama?*

– *Co wspominała cały czas Ada?*

– *Co wskazywał palec Ady? Gdzie ona chciała pojechać na wakacje?*

A teraz wyobraźcie sobie, że jesteście na plaży.. i postarajcie się naśladować tekst:

Jesteśmy na plaży. Spoglądamy w niebo, na którym fruwią latawce. Latawce unoszą się wysoko na wietrze. (Wznoś ramiona do góry).

Teraz opadają w dół. (Wyciągaj ramiona w bok). Przestało wiać. Latawce opadają na piasek.

(Usiądź skrzyżnie). Rysujemy na piasku kształt swojego latawca. Wietrzyk zaczyna lekko wiać, latawce podrywają się do lotu. (Powoli podnoś się do stania).

Słońko świeci, piasek staje się gorący. Idziemy ochłodzić stopy w wodzie. Idąc, podnosimy wysoko kolana, staramy się utrzymać przez chwilę na jednej nodze. Wchodzimy do wody i ochładzamy ciała, polewając wodą ramiona, plecy, brzuch. Podskakujemy obunóż, rozchlapując wodę dookoła. Czas na kąpiel słoneczną. Kładziemy się na piasku i opalamy brzuchy. Patrzymy na niebo i podziwiamy latawce. Teraz opalamy plecy.

Bardzo Was proszę, poproście Rodziców, by pokazali Wam mapę Polski. Postaraj się odszukać Morze Bałtyckie i odczytać miejscowości, które leżą na Polskim Wybrzeżu.

Pozdrawiam Was ciepło :*



Globus to kulisty model Ziemi. Mamy na nim narysowane kontynenty, oceany i inne wody. Globus jest kolorowy, bo mamy tam wyżyny, niziny oraz duże wzniesienia. Mama, tata, Ada i Olek wskazywali miejsca wakacji na globusie.

Co to jest globus? W jaki sposób bawiła się globusem rodzina Ady i Olka?



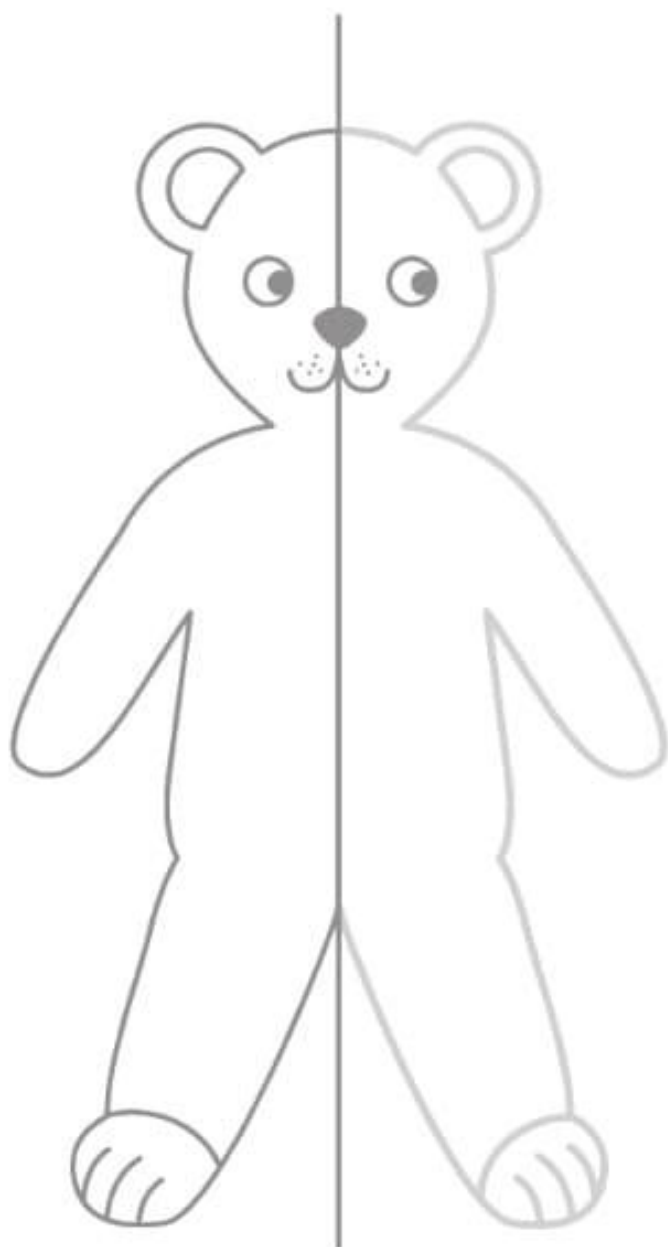
Globus najpierw wirował, a potem palec danej osoby wskazywał to miejsce. Tylko Ada była za wakacjami w Polsce. Ada wskazała palcem na globusie dom – jej, mamy, taty i Olka. On jest w stolicy Polski.

Wykonaj łódkę według instrukcji.



Rysuj po śladach.

Rysuj po śladach drugie połowy rysunków - misia i lalki. Pokoloruj je.



Dokończ rysować hulajnogi według wzoru.